

Sygn. akt *IV Ka 668/14*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 września 2014 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy IV Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Włodzimierz Hilla

Sędziowie SSO Mariola Urbańska - Trzecka - sprawozdawca

SSO Piotr Kupcewicz

Protokolant sekr. sądowy Hanna Płaska

przy udziale Gizeli Kubickiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Bydgoszczy

po rozpoznaniu w dniu 22 września 2014 r.

sprawy **Ł. P.s. B.i E., ur. (...)**

w B.

oskarżonego z art. 177§2 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy

z dnia 12 maja 2014 roku sygn. akt III K 631/13

zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że na podstawie art. 69 § 1 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby wynoszący 3 (trzy) lata; w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy; wymierza oskarżonemu opłatę w wysokości 180 (sto osiemdziesiąt) złotych za II instancję i obciąża go wydatkami poniesionymi przez Skarb Państwa w postępowaniu odwoławczym.

Sygn. akt *IV Ka 668/14*

UZASADNIENIE

Ł. P. został oskarżony o to, że w dniu 20 maja 2013 r. około godziny 21:41 w B. na ul. (...) naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym i przyczynił się do spowodowania wypadku drogowego w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki P.o nr rej. (...) rozwinął prędkość większą od dopuszczalnej na tym odcinku drogi, tj. jadąc z prędkością nie mniejszą niż 95 km/h, czym pozbawił się możliwości zatrzymania pojazdu przed torem ruchu przebiegającej przez jezdnię w miejscu niedozwolonym pieszej A. G. i tym samym uniknięcia jej potrącenia, w wyniku czego piesza po przewiezieniu do szpitala wskutek odniesionych obrażeń ciała zmarła, tj. o czyn z art. 177 § 2 kk.

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy wyrokiem z dnia 12 maja 2014 r. (sygn. akt III K 631/13) uznał oskarżonego za winnego tego, że w dniu 20 maja 2013 r. około godziny 21:41 w B. na ul. (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki P. o nr rej. (...), rozwinął prędkość większą od dopuszczalnej administracyjnie na tym odcinku drogi, wynoszącą około 112 km/h, czym pozbawił się możliwości zatrzymania kierowanego pojazdu przed torem ruchu przebiegającej przez jezdnię w miejscu niedozwolonym pieszej

A. G., przez co spowodował nieumyślnie wypadek drogowy, w którym pokrzywdzona doznała obrażeń ciała w postaci krwawienia śródczaszkowego i do komór mózgu oraz wylewów krwawych w pniu mózgu, przerwania ciągłości tylnej ściany aorty zstępującej, obecności płynnej krwi w jamach opłucnowych i obecności krwiaka opłucnej ściennej lewej, złamania mostka i obustronnego złamania żeber z obecnością skąpych podbiegnięć krwawych w otaczających tkankach miękkich, złamania kości piszczelowej i strzałkowej prawej oraz kości udowej prawej, złamania kości łonowych, przerwania ciągłości przestrzeni międzykręgowej w odcinku szyjno-piersiowym bez przerwania ciągłości rdzenia kręgowego oraz złamania wyrostka poprzecznego kręgu lędźwiowego L4, podbiegnięć krwawych w tkankach miękkich głowy, tułowia i kończyn dolnych, wielomiejscowych złamań pourazowych na powłokach ciała, które łącznie były bezpośrednią przyczyną zgonu pokrzywdzonej w następstwie potrącenia przez samochód, to jest występku z art. 177 § 2 kk.

Na podstawie art. 177 § 2 kk Ł. P. wymierzono karę roku pozbawienia wolności. W myśl zaś art. 42 § 1 kk orzeczono wobec niego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 2 lat.

Wyrok zawiera także rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiódł obrońca oskarżonego, który zaskarżył je w całości. Przedmiotowemu wyrokowi zarzucił obrazę przepisów postępowania mająca wpływ na treść wydanego orzeczenia, a to:

- obrazę art. 339 § 1 pkt 3 kpk w zw. z art. 343 kpk poprzez ich niezastosowanie pomimo tego, iż akt oskarżenia skierowany w niniejszym postępowaniu zawierał wniosek prokuratora o wydanie wyroku skazującego bez przeprowadzenia rozprawy,

- obrazę art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk, art. 201 kpk oraz art. 46 § 2 kw polegającą na dowolnej i fragmentarycznej ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, pominięciu okoliczności przemawiających na korzyść Ł. P., braku weryfikacji uzupełniającej opinii biegłego M. P., co skutkowało bezkrytycznym uznaniem jej za prawidłową, a także przyjęciu za okoliczność obciążającą oskarżonego ukarania go za wykroczenia, które uległy już zatarciu,

- obrazę art. 5 § 2 kpk poprzez rozstrzygnięcie nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego.

Skarżący podniósł także zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegającego na tym, że Ł. P. przypisano umyślne naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Ponadto przedmiotowemu wyrokowi zarzucono rażącą niewspółmierność kary polegającą na wymierzeniu oskarżonemu bezwzględnej kary pozbawienia wolności oraz środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 2 lat.

Formułując powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę tego orzeczenia poprzez warunkowe zawieszenie wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności oraz nieorzekanie zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wywieczona przez obrońcę Ł. P. apelacja okazała się zasadna w zakresie zarzutu rażącej niewspółmierności kary i skutkowałą zmianą skarżonego wyroku w ten sposób, że na podstawie art. 69 § 1 kk oraz art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszono na okres próby 3 lat. W pozostałym zakresie orzeczenie utrzymano w mocy.

Tytułem wstępu stwierdzić należy, iż Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, które pozwoliło na merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy. Sąd a quo w sposób staranny i wszechstronny rozważył całość dowodów i okoliczności ujawnionych w toku rozprawy, a na ich podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne.

Ocena materiału dowodowego przez Sąd I instancji dokonana została z uwzględnieniem reguł sformułowanych w art. 4 i 7 k.p.k., jest oceną szeroką i bezstronną, a także nie narusza granic swobodnej oceny dowodów. Ponadto, jest ona zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz nie zawiera błędów faktycznych lub logicznych.

Przechodząc do podniesionych w środku odwoławczym zarzutów, w pierwszej kolejności podnieść należy, iż skarżący zasadnie podnosi, iż zgodnie z uregulowaniem zawartym w art. 339 § 1 pkt 3 kpk, niniejsza sprawa powinna zostać skierowana na posiedzenie, albowiem przesłany do Sądu akt oskarżenia zawierał wniosek o wydanie wyroku skazującego bez przeprowadzenia rozprawy. We wszystkich wypadkach określonych w art. 339 § 1 - 4 kpk skierowanie sprawy przez prezesa sądu (przewodniczącego wydziału, upoważnionego sędziego) na posiedzenie jest obligatoryjne. Dopiero na posiedzeniu, jeżeli sąd uzna, że nie zachodzą podstawy do uwzględnienia wniosku, sprawa podlega rozpoznaniu na zasadach ogólnych. Decyzję merytoryczną w tej kwestii może bowiem podjąć tylko sąd na posiedzeniu, a nie prezes sądu.

Nie ulega wątpliwości, że przedmiotowa sprawa, wbrew ustawowemu wymogowi, została skierowana od razu na rozprawę. W wyniku jej przeprowadzenia wydano wyrok, który był odmiennie treści, aniżeli wniosek skierowany przez prokuratora. Świadczy to jednoznacznie, iż Sąd Rejonowy doszedł do konstatacji, iż w niniejszym przypadku nie zaszyły podstawy do uwzględnienia przedmiotowego wniosku. W związku z tym, w przypadku skierowania tej sprawy początkowo na posiedzenie, nie zapadłoby na nim orzeczenie w trybie konsensualnym, a Sąd wykorzystałby możliwość określoną w art. 343 § 7 kpk i skierowałby sprawę na rozprawę w celu rozpoznania jej na zasadach ogólnych.

W tym miejscu zaakcentować należy, iż zarzut obrazy przepisów postępowania może być skuteczny jedynie w przypadku, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia. W przedmiotowej sytuacji z okolicznością taką nie mamy do czynienia. Uchybienie popełnione na początku postępowania sądowego nie miało, a uznać należy, że również nie mogło mieć wpływu na treść zapadłego wyroku. Treść orzeczenia w części dotyczącej kary wprost wskazuje na to, iż niniejsza sprawa nie zakończyłaby się na posiedzeniu, ponieważ Sąd skierowałby ją na rozprawę. Z tych powodów, podniesiony w środku zaskarżenia zarzut obrazy art. 339 § 1 pkt 3 kpk w zw. z art. 343 kpk, uznać należy za chybiony.

W dalszej kolejności podnieść wypada, że nie można podzielić stanowiska skarżącego, jakoby w przedmiotowej sprawie doszło do obrazy art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk. Jak już wyżej wspomniano, Sąd I instancji dokonał całościowej i rzetelnej analizy zgromadzonego materiału dowodowego w oparciu o zasadę swobodnej oceny dowodów, zasadę logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego. Analiza treści pierwszoinstancyjnego uzasadnienia prowadzi do wniosków, iż Sąd orzekający nie pominął w swych rozważaniach żadnych okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego.

Podobnie nie może się ostać zarzut obrazy art. 201 kpk. Zgodnie z jego treścią, jeżeli sporządzona na potrzeby konkretnego postępowania opinia biegłego jest niepełna lub niejasna albo gdy zachodzi sprzeczność w samej opinii lub między różnymi opiniami w tej samej sprawie, można wezwać ponownie tych samych biegłych lub powołać innych. W przedmiotowej sprawie nie zachodzi żadna z powyższych przesłanek. Konieczność zasięgnięcia uzupełniającej opinii powstaje dopiero wówczas, gdy zebrane w sprawie dowody nie pozwalają uznać żadnej ze sprzecznych opinii za przekonującą. W pełni należy podzielić pogląd zaprezentowany przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 maja 1982 r., sygn. akt I KR 319/81 oraz przez Sąd Apelacyjny w Łodzi z dnia 5 maja 2010 r., sygn. akt II AKz 199/10, że tryb postępowania określony w art. 201 kpk ma zastosowanie zawsze wtedy, gdy sąd ma uzasadnione wątpliwości co do trafności opinii albo uzna ją za nietrafną. Nie wystarczy zatem to, że treść przedłożonej opinii nie spełnia oczekiwań uczestników postępowania. Sąd Odwoławczy podziela pogląd Sądu Rejonowego, iż w rozpatrywanej sprawie nie zachodzą sprzeczności pomiędzy opiniami wydanymi przez biegłych K. R. oraz M. P.. Pierwszy z nich wydał opinię z zakresu technik audiowizualnych, drugi zaś z zakresu kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków drogowych. Z uwagi na prezentowaną przez siebie specjalność, obaj odpowiadając na pytanie dotyczące możliwości ustalenia prędkości sprawcy w chwili zaistnienia wypadku drogowego użyli innych technik, co w konsekwencji doprowadziło do odmiennych twierdzeń w tym zakresie. Opinia z dnia 5 lipca 2013 r. nie skutkuje automatycznie uznaniem kolejnej sporządzonej na potrzeby niniejszego postępowania opinii za niepełną, niejasną, bądź też sprzeczną z pozostałymi zgromadzonymi w toku postępowania dowodami. Opinia biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych nie

jest również sprzeczna wewnątrz. Biegły w trakcie uzupełniającego ustnego opiniowania doprecyzował prędkość, z którą poruszał się oskarżony w momencie uderzenia w A. G., którą udało mu się ustalić w oparciu o zastosowanie nowej metody badawczej. Twierdzenia te traktować należy wyłącznie jako uzupełnienie swojej opinii, nie zaś sprzeczne z wcześniejszym zapatrywaniem. Na marginesie tylko podnieść należy, iż niezrozumienie budzi twierdzenie apelującego, jakoby różnica prędkości z jaką przemieszczał się Ł. P. między 112 km/h, a 95 km/h „całkowicie sprzecznie kształtowała procesową sytuację oskarżonego”. Mając na uwadze, że dopuszczalna prędkość administracyjna na odcinku drogi, którą poruszał się oskarżony wynosiła 50 km/h, przyjęcie którejkolwiek z tych dwóch prędkości świadczy o skrajnie nieodpowiedzialnym i nagannym zachowaniu oskarżonego w kontekście zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym.

Nie ma racji skarżący, iż Sąd I instancji dopuścił się obrazy art. 46 § 1 kw. Ponadto, ewentualne zaistnienie takiego uchybienia nie sposób byłoby uznać za obrazę przepisów postępowania, a za obrazę przepisów prawa materialnego. Kodeks wykroczeń co prawda wprowadza zasadę zatarcia skazania po upływie 2 lat od wykonania, darowania albo od przedawnienia wykonania kary, jednakże zasada ta doznaje wyjątku. Zgodnie z treścią art. 46 § 2 kw, jeżeli ukarany przed upływem okresu przewidzianego w § 1 popełnił nowe wykroczenie, za które wymierzono mu karę aresztu, ograniczenia wolności lub grzywny, ukaranie za oba wykroczenia uważa się za niebyłe po upływie 2 lat od wykonania, darowania albo od przedawnienia wykonania kary za nowe wykroczenie. Instytucja ta odnosi się nie tylko do drugiego z kolei wykroczenia, ale także do każdego następnego. Mając to na uwadze uznać należy, iż oskarżonemu w dalszym ciągu nie zatarło się jeszcze jego pierwsze wykroczenie z 2005 roku, w związku z czym nic nie stało na przeszkodzie do uwzględnienia jego wcześniejszych wykroczeń drogowych w procesie wymiaru kary za przestępstwo, które jest przedmiotem niniejszego postępowania.

Nie można podzielić argumentów obrońcy oskarżonego, jakoby w postępowaniu Sądu Rejonowego doszło do obrazy art. 5 § 2 kpk polegającej na rozstrzygnięciu nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego. W ocenie skarżącego wątpliwości te dotyczyły sprzeczności pomiędzy wyjaśnieniami oskarżonego a pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w toku postępowania dowodowego. W tym miejscu przytoczyć należy słuszny pogląd zaprezentowany w judykacie Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2009 r., sygn. akt WA 26/09, że tylko niedające się usunąć wątpliwości (a nie wszystkie) i to wątpliwości, które zrodzą się u organu procesowego (sądu orzekającego), a nie te, które istnieją w ocenie stron postępowania, rozstrzyga się na korzyść oskarżonego. Sąd I instancji nie dopatrył się żadnych wątpliwości w zakresie analizy stanu faktycznego, słusznie interpretując wyjaśnienia oskarżonego dotyczące prędkości z jaką się poruszał w chwili zaistnienia wypadku drogowego wyłącznie jako linię jego obrony. Za równie niewiarygodne w tym zakresie słusznie uznał zeznania D. S..

Niezasadnie także podnosi skarżący, iż Sąd I instancji popełnił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia poprzez przyjęcie, że Ł. P. umyślnie naruszył zasady ruchu drogowego. Uwypuklić należy, że sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego poglądu w kwestii ustaleń faktycznych, opartego na innych dowodach od tych, na których oparł się Sąd I instancji, a zwłaszcza na wyjaśnieniach oskarżonego, nie może prowadzić do wniosku o popełnieniu przez sąd błędu w ustaleniach faktycznych (tak słusznie Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 29 października 2010 r., sygn. akt II Aka 162/10). W ocenie Sądu Odwoławczego zarzut ten stanowi wyłącznie polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu Rejonowego w tym zakresie. W doktrynie i judykaturze prezentowany jest ugruntowany pogląd, iż przekroczenie dopuszczalnej prędkości stanowi umyślne naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Argumentacja skarżącego, jakoby oskarżony w przedmiotowej sytuacji mógł nie zdawać sobie sprawy, że porusza się po terenie zabudowanym z prędkością 112 km/h, jest z góry skazana na niepowodzenie.

Ostatni z podniesionych w apelacji zarzutów, a dotyczący rażącej niewspółmierności kary, okazał się zasadny w części dotyczącej wymierzenia oskarżonemu bezwzględnej kary pozbawienia wolności.

Tytułem uwag natury ogólnej należy zważyć, iż o intensywności kary decyduje określona w art. 53 kk instytucja sądowego wymiaru kary opierająca się na konstytucyjnej zasadzie swobody sędziowskiej. Co więcej, w przepisie tym wskazane są dyrektywy wymiaru kary, które sąd ma obowiązek uwzględnić. Są to współmierność kary do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu, cele zapobiegawcze i wychowawcze wobec sprawcy (prewencja indywidualna)

oraz społeczne oddziaływanie kary (prewencja ogólna). Artykuł 69 § 1 kk wskazuje, że sąd może warunkowo zawiesić wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności nie przekraczającej 2 lat, kary ograniczenia wolności lub grzywny orzeczonej jako kara samoistna, jeżeli jest to wystarczające dla osiągnięcia wobec sprawcy celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa. Ponadto, ustawodawca zamieścił w kodeksie karnym dyrektywę pierwszeństwa kar wolnościowych ograniczając orzekanie bezwzględnych kar pozbawienia wolności wyłącznie do wypadków, kiedy inna kara nie będzie w stanie spełnić celów kary.

Zarzut rażącej niewspółmierności kary jako zarzut z kategorii ocen można zasadnie podnosić tylko wówczas, gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia jednak w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy - innymi słowy, gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy stwierdzić trzeba, iż jak wynika z uzasadnienia wyroku, sąd orzekający nie uwzględnił w sposób właściwy i należyty wszystkich okoliczności popełnienia przestępstwa jak i okoliczności dotyczących samego sprawcy, jego krytycznej postawy wobec czynu prezentowanej w toku postępowania, a w szczególności zachowania pokrzywdzonej.

Sąd Odwoławczy podziela wnioski opinii biegłego z zakresu kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków drogowych także w zakresie w jakim wyrażono pogląd, że stan zagrożenia bezpieczeństwa na drodze stworzyła piesza A. G., której zachowanie było bezpośrednią przyczyną zaistnienia przedmiotowego wypadku drogowego. Nie zachowała ona szczególnej ostrożności i nie ustąpiła pierwszeństwa pojazdowi kierowanemu przez oskarżonego. Ponadto, przebiegała ona przez jezdnię poza wyznaczonym przejściem dla pieszych, a wkroczyła na nią spoza innego pojazdu ograniczającego widoczność drogi. Powyższe okoliczności nie umknęły uwadze Sądu Rejonowego, jednakże nie przyznał on im właściwej wagi w procesie wymiaru kary oskarżonemu.

W ocenie Sądu Okręgowego przyznanie się do winy i wyrażona skrucha świadczą, że oskarżony ma krytyczny stosunek do popełnionego przez siebie przestępstwa. Brak jest podstaw by uznać, że taką postawę prezentował jedynie na potrzeby niniejszego procesu.

W konsekwencji sąd odwoławczy uznał argumentację obrońcy oskarżonego za słuszną, uznając, że wymierzona oskarżonemu kara pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania jest rażąco niewspółmierna (surowa) do stopnia społecznej szkodliwości jego czynu i winy oraz nie uwzględnia wszystkich okoliczności mających wpływ na jej wymiar. Mając na uwadze pozytywną prognozę kryminologiczną występującą po stronie oskarżonego, na którą wpływ miał również brak uprzedniej karalności za przestępstwa popełnione w ruchu drogowym, Sąd Odwoławczy doszedł do wniosku, że zachodzą warunki do warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności. W związku z tym Sąd Odwoławczy – po myśli art. 69 § 1 i 2 kk oraz 70 § 1 pkt 1 kk warunkowo zawiesił oskarżonemu wykonanie orzeczonej wobec niego kary roku pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 3 lata. Tak orzeczonej kara ta winna spełnić zarówno cele w zakresie prewencji szczególnej jak i ogólnej, czyniąc też zadość potrzebom w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Ponadto okres próby w takiej wysokości pozwoli na pełne zweryfikowanie pozytywnej prognozy stawianej oskarżonemu.

Sąd Odwoławczy nie dopatrył się natomiast rażącej niewspółmierności w zakresie orzeczonego w stosunku do oskarżonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 2 lat. Z okoliczności dotyczących popełnienia przedmiotowego przestępstwa, a także wielokrotnego karania oskarżonego mandatami karnymi za wykroczenia popełnione w ruchu drogowym bezsprzecznie wynika, iż Ł. P. nie przestrzega zasady poruszania się z prawidłową prędkością a tym samym narusza zasady bezpieczeństwa w komunikacji. Za najwinną i pozbawioną rzeczowości należało uznać argumentację autora apelacji, iżby wynikało to z tego, że oskarżony jeździ samochodem sportowym, wysokiej klasy co powoduje, że kierując takim samochodem nie odczuwa, iż jedzie z nadmierną prędkością. W ocenie sądu odwoławczego słuszenie Sąd I instancji wymierzył oskarżonemu ów środek karny, który de facto wyeliminuje go jako kierowcę z ruchu drogowego, a okres 2 lat, na jaki orzeczono ten środek jest adekwatny do stopnia społecznej szkodliwości popełnienia przedmiotowego czynu.

Ów środek karny będzie stanowił dla Ł. P. realną dolegliwość z mocy tak ukształtowanego wyroku i niewątpliwie spowoduje, że oskarżony w przyszłości będzie przestrzegał reguł ruchu drogowego.

Z przytoczonych powyżej względów Sąd II instancji zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że wykonanie wymierzonej oskarżonemu kary roku pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby 3 lat. W pozostałym zakresie skarżone orzeczenie utrzymał w mocy.

O kosztach orzeczono po myśli art. 627 kpk w zw. z art. 634 kpk.